



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Rząd państwowy i parlament wobec postulatów nauczycielskich"

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

5

Liczba plików publikacji

5

Sygnatura/numer zespołu

TR 031.060n

Data wydania oryginału

Ok. 1912

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+

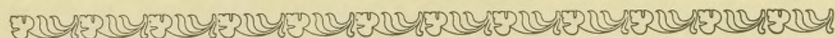


uwzględnienie zasługujących, do wyższej klasy dodatku aktywalnego. (Obecnie w miejsce dodatku na mieszkanie pobiera nauczycielstwo w miejscowościach, liczących ponad 8000 mieszkańców, dodatek aktywalny, wynoszący 15—20^o/_o płacy).

Dodatek funkcyjny (kierownicy szkół) Wydział krajowy proponuje pozostawienie dotychczasowych dodatków funkcyjnych z małemi zmianami; dla kierowników szkół 1—4 kl. 200—400 K., 5-cio i więcej klasowych 500 K., dla dyrektorów szkół wydziałowych 3-klasowych 600 K., więcej klasowych 700 K.

Nad tym projektem Wydziału krajowego oraz innymi obraduje często komisya szkolna. Nauczycielstwo Czech nie jest jednak zadowolone z projektu Wydziału krajowego, czego wyrazem były odbyte w dniu 24 września w całym kraju (100) protestujące zgromadzenia nauczycielskie.

Józef Robak.



Rząd państwowy i parlament wobec postulatów nauczycielskich.

Wiadomem jest, ile zabiegów organizacye nauczycielskie ipoczyniły celem zdobycia regulacyi poborów przez parlament. Rząd centralny, skoro sejmy tego obowiązku spełnić nie chcą lub nie mogą. Wynikiem tych zabiegów były liczne wnioski posłów postępowych, które tak wielką i poważną dyskusyę w parlamencie i w rządzie wywołały. Przedewszystkiem wniosek Waldnera-Pachera o przyznanie 20 mil. K. krajom na regulacyę płac naucz. zaniepokoił — jak to już podaliśmy w 22. num. — wszystkich autonomistów a także rząd i dlatego już na komisji budżetowej 5 grudnia upadł, chociaż z początku tylko trzema głosami ale tylko w treści co do dyrektywy dla krajów, bo w zasadzie za przyznaniem 20 milionów K. z podwyższonych opłat spirytusu głosowało 38 członków tejże komisji. Zatem zwrot wniosku, jako pytanie postawione przez przewodniczącego: czy podana kwota ma być przyznana na cel polepszenia płac nauczycielskich w imiennem głosowaniu tylko 25 głosami przeciw 22 został odrzucony. (Za wnioskiem z tą dyrektywą głosowali posłowie: Adler, Diamand, Ellenbogen, d'Elvert, Erler, Herzmański, Knhn, Lewicki Konst., Malik, Marckhl, Mazaryk, Nemec Ant., Okuniewski, Pacher, Pittoni, Renner, Schreiner, Seitz, Steinwender, Stölzel, Tusar, Waldner. — Przeciw głosowali: Angermann, Choc, Conti, Cingrija, Dulibic, Fink, Fuchs, Viktor, Gruber, Huber, Kędzior, Kolischer. Korosec, Kotlar, Kramarz, Lang, Mastalka, Onciul, Rosner, Schraffl, Stanek, Slinger, Sustersic, Udrzal, Wasilko, Zaráński.

Przeciw temu wnioskowi głosowali zatem zagorzali autonomiści. — Następnie przewodn. jeszcze raz dał ten wniosek pod

głosowanie z opuszczeniem słów „na cele polepszenia płac naucz.” za którym oświadczyło się teraz tylko 15 a przeciw 32 głosów, wskutek czego upadł. Podobny los spotkał wniosek p. Seitz'a i innych a wreszcie bardzo sympatyczny wniosek dr. Diamanda, który proponował, ażeby rząd zniósł tak zwany „kontyngent” spirytusowy, który rząd daje wielkim gorzelniom z czego uzyskaby się sumę 20 mil. koron a dalej ażeby zniósł także „bonifikacyę” w kwocie $7\frac{1}{2}$ mil. kor. którą gotówką wypłaca właścicielom gorzelń rolniczych na podniesienie rzekomo rolnictwa. (W naszym kraju — jak wiadomo — tymi szczęśliwcami są znane rody magnackie, jako posiadacze większych obszarów ziemskich). Razem uzyskaby się $27\frac{1}{2}$ mil. kor. na regulacyę płac nauczycielskich. Wniosek ten atoli upadł, bo oświadczyło się za nim 15 a przeciw 27 głosów. Wówczas posłowie Sustersic, Korosec, Diamand, Waldner i Seitz zgłosili swoje odrzucone wnioski jako wnioski mniejszości na plenum izby do §. 10 prowizoryum budżetowego, i kto wie, czy parlament nie oświadczyłby się za nimi a szczególnie za wnioskiem Waldnera-Pachera z uzupełnieniem dra Diamanda, bo już chrześ. socyalni i Czesi także oświadczyli się za tym wnioskiem. Ruch powstał więc w parlam. niezwykły; autonomiści czynili wszelkie wysiłki, aby do przeprowadzenia tego wniosku w izbie nie dopuścić. Po tej stronie stanął także rząd. Sam prezydent ministrów hr. Stürgkh oświadczył w sposób stanowczy przewodniczącemu niemieckiej partii narod. (najliczniejszej grupy parlam.) i innym, że rząd absolutnie do uchwalenia takiego wniosku nie dopuści; jeżeli bowiem parlament go uchwali, to niezawodnie w izbie panów będzie skreślony. Gdyby atoli obie izby wniosek przyjęły, wówczas zagroził hr. Stürgkh stanowczo, że on parlament odroczy i prowizoryum budżetowe załatwi na podstawie §. 14. zaś minister Hochenburger, należący do tego samego stronnictwa, oświadczył, że w razie przyjęcia wniosku, poda się do dymisji. Wobec takiej sytuacji po dłuższych jeszcze konferencyach klubu niemieckiego z prezydym związku nauczycielstwa niem. (Lehrerbundu) — aby sprawy sanacyi finansów kraj. rządowi nie utrudniać i regulacyi płac naucz. przez to nie zaprzepaszczać, zgodzono się w dniu 15 grudnia ostatecznie na posiedzeniu na cofnięcie tego wniosku i przydzielenie wogóle wniosków Waldnera-Pachera, Seitz'a i Diamanda w sprawie regulacyi płac naucz. jeszcze raz komisji budżetowej.

Jak dalece te wnioski i wogóle akcyja nauczycielestwa przycisnęły już niejako rząd centralny, świadczy najwymowniej przemówienie w tej kwestyi ministra finansów Zaleskiego i hr. Stürgkha. Minister Zaleski przy przedłożeniu budżetu i rozprawie budżetowej, mówiąc o konieczności poszukania nowych źródeł dochodów a także o sprawie spirytusowej, podniósł, że

rząd nie może zgodzić się na wnioski, zgłoszone jako vota mniejszości, co tak określił:

„Stosuje się to i do wniosków pp. Waldnera, Seitza i Pachera. Pojmuję zupełnie dobre chęci co do polepszenia poborów nauczycieli ludowych i wydziałowych, aby stan, któremu powierzamy nasze najmłodsze pokolenie, bez troski o chleb codzienny mógł pełnić swój święty obowiązek, ale proszę rozważyć, że według naszej konstytucyi, zadanie to należy do Sejmów i niebezpiecznem byłoby, gdyby równouprawnione ciała parlamentarne państwa i krajów wchodziły sobie wzajemnie w drogę. W naszym życiu konstytucyjnem powstałby przez to chaos. — Parlament musi więc Sejmom zostawić swobodę uchwał w tym zakresie działania, który w myśl konstytucyi przysługuje Sejmowi.

Głosy: A środki?

Min. Zaleski: Do tego właśnie przechodzę. Jeżeli jednak o to chodzi, by zapomocą przekazania funduszków państwowych przyczynić się do sanacyi finansów krajowych — zadanie, które jak najrychlej powinno być spełnione — to wszakże rząd przedłożył Wys. Izbie projekt ustawy, dążący do tego samego celu przy zabezpieczeniu pokrycia. Proszę przyjąć to przedłożenie za podstawę do uchwał, ale muszę też prosić Izbę, aby wreszcie porzuciła metodę wyrywania jednej części z całego kompleksu tych spraw i nie wyprzedzała dokładnego rozważenia całej sprawy. Nie uchodzi zapomocą jednorazowej operacyi kredytowej przeznaczać jakąś sumę na cel, który może być uregulowany tylko w sposób trwały przez kompetentne czynniki, co Izba, jak już mówiłem, w najbliższym czasie mogłaby przeprowadzić. Imieniem rządu oświadczam więc, że rząd nie może się zgodzić na te wnioski mniejszości, odrzucone także przez większość komisyi. Tak samo nie może się zgodzić na wniosek mniejszości p. Diamanda, wniosek, który wywołałby przewrót w naszym systemie podatków wódczanych. Na ocenę jego będzie czas podczas dyskusyi nad przedłożeniem wódczanem“.

Minister kończył prośbą, by Izba przyjęła prowizoryum budżetowo w brzmieniu komisyi.

Mowa ta programowa wywarła w izbie silne wrażenie.

W następnym dniu przemawiał p. Diamand a odpowiadając niejako na wywody min. Zaleskiego, omawiał wniosek Waldnera w sprawie płac nauczycielskich i podniósł, że odesłanie go do komisyi finansowej oznacza zamiar pokrycia tej podwyżki płac z nowych podatków. Mowca postawił wniosek, aby 10 milionów, które się bezużytecznie rozdaruje gorzelnikom, przeznaczyć dla nauczycieli.

Mowca wskazuje następnie, kto ciągnie zyski z kontyngentu. Siedemnaście rodzin arystokratycznych otrzymuje 142.000 hektolitrów kontyngentu z rocznym udziałem 2,800.000 koron. Z tych 17 interesowanych rodzin 15 zasiada w Izbie panów.

Wziąć jedną czwartą tego, co się daje wielkim gorzelnikom, a pokryje się zapotrzebowanie na polepszenie płac nauczycieli.

Hr. Stuerghk o sprawach nauczycielskich i w sprawie wniosków mniejszości.

Prezydent ministrów hr. Stuerghk oświadcza, że rząd z radością powita i poprze gorąco, jeżeli przez załatwienie przedłożenia finansowego daną będzie możność zapewnienia krajom i funduszom krajowym z podwyższonych przekazów bogatszego źródła dochodów, jeżeli w ten sposób poszczególnym krajom daną będzie możność, według miary, im przysługującej i przy zupełnem przestrzeganiu autonomii (Oklaski), przy zupełnem przestrzeganiu autonomicznego prawa postanowienia o daniu nauczycielom tego, co w każdym z dotyczących krajów uchodzi za wskazane i konieczne. Jeżeli rząd z jednej strony musi uznać, że według istniejących przepisów konkurencyi szkolnej regulowanie stosunków personalnych nauczycieli w szkołach ludowych i wydziałowych należy do kompetencji i zakresu działania ustawodawstwa krajowego, to rząd może ze swej strony tylko powitać — jeżeli tam, gdzie faktycznie wobec stosunków drożyznianych istnieje konieczność poprawy, kraje we własnym zakresie autonomicznym zarządzają to, co uczynić należy. Z drugiej strony rząd z wielką radością powitałby, gdyby czynności w komisji budżetowej i w Izbie przez wzmocnienie finansów krajowych stworzyły podstawę do takiej akcji. Jestto jedyna najślusniejsza i najpraktyczniejsza droga do rozwiązania kwestyi. Wchodząc na tę drogę, Izba może być pewną czynnej współpracy i najlepszego poparcia ze strony rządu.

Po tem przemówieniu uchwalono w parlamencie przedłożyć wnioski mniejszości komisji budżetowej jeszcze raz do rozważenia, poczem przyjęto prowizoryum budżetowe.

Z przedstawienia tego przebiegu wynika, że postulaty nasze żywo zainteresowały już parlament i rząd i że są obecnie na takiej drodze, że powinny być zrealizowane. Kraje bowiem przy pomocy państwa będą wprost przynaglone do uregulowania tej piekającej sprawy. Pomoc tę swoją rząd przyrzekł dać krajom z gotowością przez przeprowadzenie sanacji finansów krajowych. Rozchodzić się teraz tylko powinno, ażeby w pierwszej linii Sejmy jak najbardziej to przyrzeczenie wyzyskać chciały, a grupy parlamentarne ażeby starały się o jaknajszybsze zrealizowanie tego oświadczenia i przyrzeczenia rządu. Pospiech ten jest tem bardziej wskazany, że w Austrii tak często gabinety min. się zmieniają i że nowy rząd nie chce najczęściej uznawać zobowiązań swych poprzedników. Sytuacja więc jest tego rodzaju, że Sejm nasz krajowy — mając już ze strony rządu i parlamentu taką dyrektywę oraz przyrzeczoną i niejako zape-